

# Instytut Pamięci Narodowej - Łódź

<https://lodz.ipn.gov.pl/pl6/aktualnosci/174316,Prezentacja-wystawy-Na-fali-Historia-radio-w-II-Rzeczypospolitej-Katowice-25-lis.html>  
2023-02-07, 03:46

## Prezentacja wystawy „Na fali... Historia radia w II Rzeczypospolitej” - Katowice, 25 listopada 2022 - 5 stycznia 2023







 **ZAPROSZENIE**

WYSTAWA  
**Na fali... Historia radia w II Rzeczypospolitej**

 Polskie Radio Katowice, ul. Ligonia 29

 **ZAPROSZENIE**

WYSTAWA  
**Na fali... Historia radia w II Rzeczypospolitej**

 Polskie Radio Katowice, ul. Ligonia 29

95 lat temu powstało Radio Katowice. W ramach obchodzonego przez rozgłośnię jubileuszu zapraszamy do zwiedzania wystawy przygotowanej przez Oddział IPN w Łodzi pt. „[Na fali...](#)”

[Historia radia w II Rzeczypospolitej](#)". Wernisaż wystawy odbył się 25 listopada 2022 r. w „Galerii na żywo” w siedzibie Polskiego Radia Katowice (ul. Ligonja 29). W otwarciu wystawy wzięli udział: Ewelina Kosałka-Passia, Dyrektor Programowy Polskiego Radia Katowice, Ryszard Mozgól, naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN w Katowicach, Marzena Kumosińska, autorka wystawy oraz słuchacze rozgłośni.



Gmach rozgłośni w Katowicach.



Fragm. wystawy „Na fali... Historia radia w II Rzeczypospolitej”.



Zasięgi radiostacji.  
Fragm. wystawy „Na fali... Historia radia w II Rzeczypospolitej”.

Wystawa zawiera archiwalne zdjęcia i dokumenty ukazujące początki i pierwsze lata polskiej radiofonii. Ekspozycja powstała w Oddziałowym Biurze Edukacji Narodowej IPN w Łodzi dla upamiętnienia 95 lat regularnej emisji Polskiego Radia. Na dwunastu planszach przedstawione zostały informacje o najważniejszych miejscach, osobach, planach a także statystyki.

– Symbolicznych momentów wskazujących na początek radia w Polsce jest wiele – mówi Marzena Kumosińska, autorka wystawy. – Można powiedzieć, że historię polskiej radiofonii otwiera nadana radiotelegrafem w nocy z 18 na 19 listopada 1918 r. – jeszcze alfabetem Morse’a – depeza Józefa Piłsudskiego notyfikująca rządowi i narodom istnienie niepodległego państwa polskiego. Można wskazać na pierwsze regularne audycje nadawane od lutego 1925 r. przez próbną stację Polskiego Towarzystwa Radiotechnicznego. Ale za oficjalny początek polskiej radiofonii uważa się chwilę, gdy na fali 480 m zabrzmiały słowa spikerki pierwszej koncesjonowanej stacji, jaką było Polskie Radio.

„Halo, halo, tu Polskie Radio Warszawa, fala 480” – tymi słowami Janina Sztompkówna powitała przy mikrofonie słuchaczy 18 kwietnia 1926 r. Rozpoczęło się nadawanie stałego programu, który do 1939 r. przyciągnął do Polskiego Radia przeszło milion abonentów. Odbiornik radiowy początkowo budził niepokój, jednak radio szybko zrewolucjonizowało środki masowego przekazu, pozostawiając prasę daleko w tyle. Droga od fascynacji radiem niewielkiej stosunkowo grupy radioamatorów do 10 milionów słuchaczy skupionych wokół radioodbiorników dokonana się w ciągu zaledwie 15 lat.

Nie małą w tym zasługę mieli angażujący się w przygotowanie audycji ludzie z wielkimi nazwiskami, którzy często stawali się legendą.

- Radio miało w Polsce większy wpływ na kulturę dwudziestolecia niż film za sprawą wybitnych współpracujących z PR twórców - pisarzy, satyryków, reżyserów, aktorów, muzyków - zaznacza Kumosińska.

Aktywność Polskiego Radia w okresie międzywojennym skupiała się na wspieraniu procesów unifikacji państwa, kształtowania tożsamości, świadomości obywatelskiej i pozytywnej identyfikacji z państwem w specyficznych warunkach Polski odrodzonej po wielogeneracyjnej przerwie. Eksponowano i kształtowano kanony tradycji i kultury - język, symbole narodowe, literaturę, święta i rocznice historyczne. Wyznaczano stosunek do niepodległości, instytucji państwa czy ambitnych projektów modernizacyjnych.

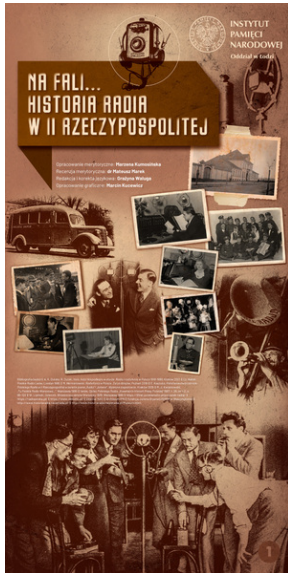
- W międzywojniu, obok budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego i portu w Gdyni, to właśnie polskie inwestycje radiotechniczne, z Radiostacją Transatlantycką w Babcach i najsilniejszym w momencie powstania na świecie masztem w Raszynie, stanowiły o kluczowych osiągnięciach odradzającego się państwa polskiego - podkreśla Marzena Kumosińska.

W Katowicach oddano w 1937 r. na użytek radiostacji katowickiej pierwszy gmach zbudowany specjalnie na potrzeby rozgłośni radiowej. Jest swoistym pomnikiem przedwojennej radiofonii. Służy radiu do dziś, podobnie jak bardzo do niego podobny - choć mniejszy - budynek wzniesiony w 1939 r. dla rozgłośni łódzkiej.

Rozgłośnia katowicka rozpoczęła nadawanie jako jedna z pierwszych rozgłośni regionalnych, 4 grudnia 1927 r. z jedną z najsilniejszych jak na owe czasy anteną nadawczą o mocy 12 kW. Zasięg anteny obejmował 160 km, jednak dzięki fenomenowi radiofonicznemu - korzystnym warunkom promieniowania fal elektromagnetycznych - stacja w Katowicach była słyszalna praktycznie w całej Europie, a nawet na świecie. Dyrektor Radia Katowice, prof. Stefan Tymieniecki, wykorzystał to, nadając od 1928 r. pierwszą audycję PR dla zagranicy, słynną wśród zagranicznych odbiorców „Francuską skrzynkę z Katowic”. Kluby miłośników katowickiej rozgłośni (tzw. katowicardów) powstawały w Austrii, Francji, Szwajcarii, Belgii, Holandii, Włoszech, a nawet w Afryce Północnej, Japonii, USA i w Australii.

Po okresie pierwszej fascynacji radiem, jego spopularyzowaniu za pomocą akcji radiofonizacyjnej „Detefon”, po międzynarodowej rangi sukcesie, jakim było powstanie stacji nadawczej w Raszynie, po okresie rozkwitu nowych form radiowych, powieści mówionych, teatru wyobraźni, słuchowisk psychologicznych, reportaży, relacji sportowych, fenomenie „Wesołej Lwowskiej Fali” ze Szczepkiem i Tońkiem, ostatnim znamienym akordem dwudziestolecia były nadawane do 23 września 1939 r. z Fortu Mokotowskiego przemówienia radiowe prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego i szefa propagandy przy Dowództwie Obrony Warszawy ppłk. Wacława Lipińskiego, które w tragicznej chwili dziejowej podtrzymywały wśród warszawiaków wolę oporu, były powszechnie słuchane i obszernie cytowane na łamach prasy. Głos na antenie stał się głosem walczącej stolicy, którego oczekiwano i który stanowił podstawowe źródło informacji o sytuacji wojennej.

Dzieje radiofonii w okresie międzywojennym zamykają dramatyczne słowa Józefa Małgorzewskiego nadane 30 września 1939 r. na antenie krótkofalówki „Halo, halo! Czy nas słyszycie? To nasz ostatni komunikat... Dziś wojska niemieckie wkroczyły do Warszawy... Braterskie pozdrowienia przesyłamy żołnierzom walczącym na Helu i wszystkim walczącym, gdziekolwiek się jeszcze znajdują... Jeszcze Polska nie zginęła! Niech żyje Polska!”.



Wystawa „Na fali...  
Historia radia w II  
Rzeczypospolitej”.

Wystawa była dostępna do zwiedzania do 5 stycznia 2023 r.